



Świece Mufinki...

Świece Parafinowe

Autor: Monika Tokar

© Copyright 2012

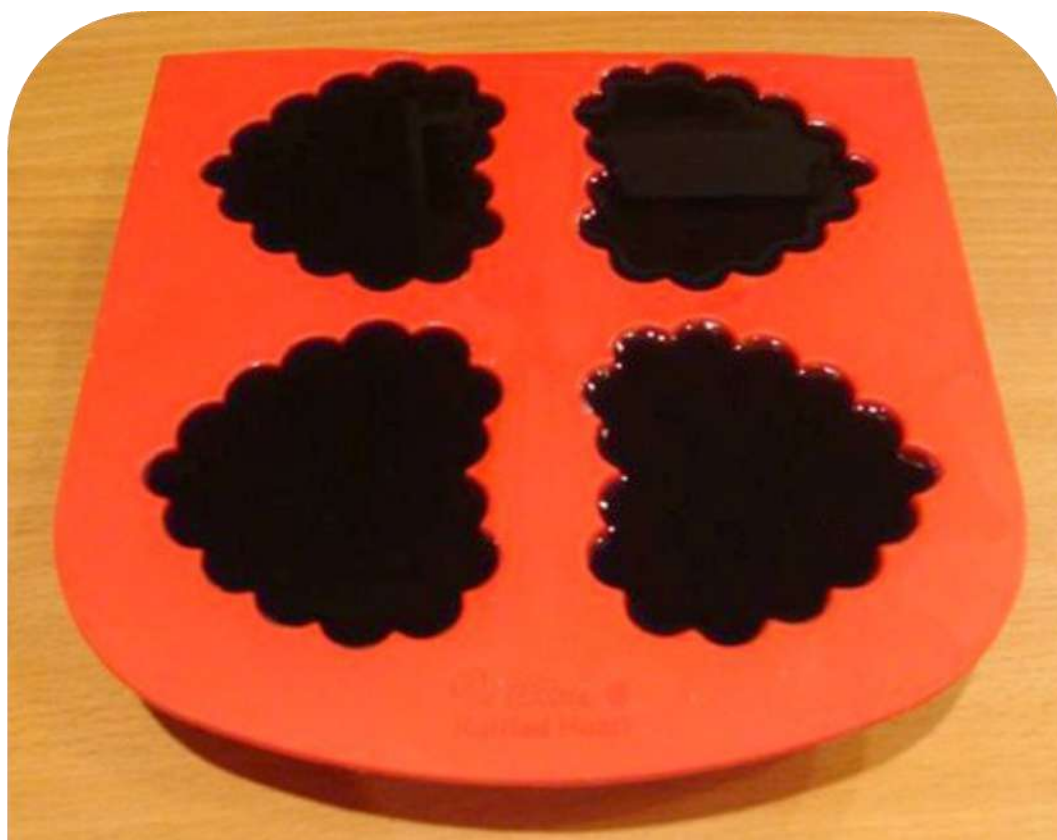
Niniejszy dokument służy wyłącznie do wykorzystania dla celów własnych (niekomercyjnych). Zakazane jest jego kopiowaniem, rozpowszechnianie, odsprzedaż, publikowanie lub inne wykorzystanie bez zgody Autora.

Jeżeli wykorzystacie kurs w swoich pracach prosimy o zamieszczenie informacji o Autorze pomysłu.

Autorka artykułu opisuje i pokazuje co można wykorzystać z naczyń codziennego użytku i stworzyć oryginalne świece na różne okazje np.: Walentynki. Trudność z doбором formy nie musi być barierą nie do „przeskoczenia” a przedmioty w naszej kuchni mogą swoim kształtem podsuwać nam różne pomysły.



Warto mieć chociaż jedną porządną, profesjonalną i niezawodną formę do świec. Ale jak dobrze się rozejrzeć po kuchni, można z powodzeniem wykorzystać wiele przedmiotów codziennego użytku. Rewelacyjnie sprawdzają się w tej roli silikonowe formy do muffinek. Może serduszka?



Zalewam foremki roztopionym woskiem. Kiedy trochę przestygną, wkładam do zimnej wody, będzie szybciej:) Po wystudzeniu, ale kiedy środek jest jeszcze minimalnie ciepły, wyciągam świece z formy. Wychodzą naprawdę bardzo łatwo. Następnie przekłuwam każdą patyczkiem do szaszłyków i umieszczam uprzednio zahartowane knoty z blaszką.

Niniejszy dokument służy wyłącznie do wykorzystania dla celów własnych (niekomercyjnych). Zakazane jest jego kopiowaniem, rozpowszechnianiem, odsprzedaż, publikowanie lub inne wykorzystanie bez zgody Autora. Jeżeli wykorzystacie kurs w swoich pracach prosimy o zamieszczenie informacji o Autorze pomysłu.



Docinam knoty na odpowiednią długość i świece gotowe.





Można trochę je jeszcze ozdobić, tak, by przypominały lukrowane muffinki. Nalewam na każde serduszko trochę rozpuszczonego wosku w kontrastowym kolorze. Powiedzmy, że to “galaretka”;))



Hm... A może jeszcze trochę białego “lukru“? ...



Niniejszy dokument służy wyłącznie do wykorzystania dla celów własnych (niekomercyjnych). Zakazane jest jego kopiowaniem, rozpowszechnianiem, odsprzedaż, publikowanie lub inne wykorzystanie bez zgody Autora. Jeżeli wykorzystacie kurs w swoich pracach prosimy o zamieszczenie informacji o Autorze pomysłu.

Wykorzystuję do tego resztki wosku plastycznego. Przypomina to zabawę z plasteliną.

Wosk rozmiękcza w dłoniach, następnie toczę z niego równy, cienki wałeczek. Wałeczek tnę ostrzem na równe porcje, z których toczę kulki. Po to tyle zamieszania, żeby kulki były tej samej wielkości. Z podwójnej porcji robię kropelki.



Po naklejeniu na świecę odpowiedniej kombinacji kulek i kropelek, używam grubej szpilki do zrobienia kresek i kropek. Robię nią dziurki w kulkach, a w kropelkach odciskam kreskę, co ma imitować żyłkę liścia.



Gotowe muffinki :)

